

Prezydent Romy, James Pallotta, udzielił wywiadu dla Roma Radio, gdzie pytany był m.in. o budowę stadionu.

Dzień dobry prezydencie.

- Dzień dobry. Merry Christmas.

Opinia na temat tego, co wydarzyło się wczoraj odnośnie stadionu...

- Minęło bardzo dużo czasu, na pewno ulgą jest mieć poparcie w czasie głosowania. Teraz chcę edukować ludzi, którzy głosowali przeciwko, gdyż przeczytałem wiele nieprawdziwych rzeczy pojawiających się wokół. Naszym celem jest mieć wszystkich po stronie tego projektu.

Jak ważny jest stadion dla przyszłości Romy?

- Myślę, że jeśli jesteś z Rzymu, stadion ma kluczowe znaczenie. Jeśli Roma chce pozostać na największym światowym poziomie, musi mieć stadion. Mówią o przychodach, ale nie są ważne, gdyż zostaną zainwestowane w zespół. Chcemy bezpiecznego stadionu, chcemy sprowadzić kibiców i turystów na stadion. Gdy zostanie przerobione lotnisko, będzie jeszcze lepiej.

Jak ważny jest dla miasta?

- Czytałem wiele komentarzy i sadzę, że nie wszystko jest jasne lub że niektóre osoby nie chcą zrozumieć czym jest stadion. Miasto nie poniesie kosztów, stworzymy co najmniej trzy tysiące miejsc w czasie budowy i po jej zakończeniu. Razem z projektem lotniska, stadion da do zrozumienia światu, że Rzym jest jednym z najważniejszych miast na globie.

Gdy zostawałeś prezydentem spodziewałeś się być w tej chwili już w tym punkcie?

- Oczywiście! Od pierwszego dnia rozumieliśmy znaczenie budowy stadionu. Aby sprowadzić tutaj wydarzenia klasy światowej, potrzebujemy stadionu. Dziękujemy burmistrzowi i zgromadzeniu stolicy, za to co zrobili. Wracając do osób, które były

przeciwne, sędzę, że nie rozumiały, jak ważny jest stadion dla Rzymu: gdy tylko wrócę, razem z Markiem Pannesem wyjaśnię to osobiście. Często mówi się, że w Rzymie rzeczy są ciężkie do zrobienia, jednak tak jest wszędzie: projekt został dobrze zbadany i jesteśmy pewni, że pójdzie dalej.

Poza klubem, rozwinął się również bardzo zespół.

- Zawsze mówiłem o pięcioletnim, długoterminowym, projekcie. Dlatego, że jego częścią jest również stadion. Zmieniliśmy wiele rzeczy, spodziewałem się dojścia do Ligi Mistrzów i wierzę, że dokonamy tego ponownie. Bylibyśmy pierwsi w tabeli gdyby nie kilka drobnych rzeczy jak kontuzje Castana i Strootmana, który, chcę przypomnieć, nie pójdzie do Manchesteru United. Myślę, że odpoczynek robi bardzo dobrze gaczom i drużynie. Przez wiele lat będziemy walczyć regularnie o scudetto i Ligę Mistrzów. Jesteśmy oczywiście zespołem na miarę mistrzostwa i awansu do Ligi Mistrzów. Myślę, że wszyscy, którzy pracują w Romie są częścią rodziny. W Trigorii i na stadionie panuje niesamowita atmosfera. Jeśli o mnie chodzi, starzeję się, ale chcę nadal zagrać w kosza z Ljajicem i Manolasem, który powiedział mi, że jest bardzo mocny.

Autor: abruzzo